

**MIESIĄCA SIERPANIA 15 DNIA**  
**ZAŚNIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ**  
**WŁADCZYNI NASZEJ BOGURODZICY**  
**I ZAWSZE DZIEWICY MARII.**

**NA WIELKICH NIESZPORACH,**

po psalmach światłości śpiewamy stichery, ton 1:

**O**, przesławny cud! Źródło życia spoczęło w grobie i grób staje się drabiną do nieba. Wesel się, Getsemani, święty domu Bogurodzicy! Zaśpiewajmy, wierni, razem z Gabrielem, wodzem zastępów: Łaski Pełna, raduj się, Pan z Tobą, przez Ciebie dający światu wielkie miłosierdzie.

**P**redziwne są Twoje tajemnice, Bogurodzico, zjawiłaś się jako tron Najwyższego, a dzisiaj odchodzisz z ziemi do nieba. Chwała Twoja jaśnieje Bożymi cudami. Dziewice, wnieście się wraz z Matką Króla na wysokości! Łaski Pełna, raduj się, Pan z Tobą, przez Ciebie dający światu wielkie miłosierdzie.

**S**ławią Twoje Zaśnięcie Władze i Trony, Księstwa i Panowania, Moce i Cherubini, i straszni Serafini, radują się zrodzeni z ziemi, upiększeni Boską Twoją chwałą. Przypadają królowie z Archaniołami i Aniołami śpiewając: Łaski Pełna, raduj się, Pan z Tobą, przez Ciebie dający światu wielkie miłosierdzie.

**Chwała, i teraz.** Apostołowie na polecenie Najwyższego podniesieni na obłoki, zewsząd przybywają, aby stanąć przy Twoim najczystszy i życiodajnym ciele, i z miłością Ciebie ucałować. Moce najwyższe przychodzą z nieba ze swoim Panem, aby odprowadzić Twoje najczystsze ciało, które przyjęło Boga. Idą pełni bojaźni, pięknie je poprzedzając i wołając do wodzów zastępów niebieskich: Oto przychodzi wybrana Królowa Dziewica, podnieście się, bramy, i przyjmijcie Ją, Matkę wiecznej Światłości. Dzięki Niej stało się ludziom zbawienie, przeto lękamy się na Nią spojrzeć i nie możemy oddać Jej godnej czci, bowiem przewyższa Ona wszelkie nasze rozumienie. Przeto, Najczystsza Bogurodzico, która zawsze przebywasz z Królem Dawcą Życia, Twoim Synem, módl się, aby zachował i wybawił od wszelkich przeciwności nowy Twój lud. Twoje bowiem orędownictwo mamy na wieki objawione w błogosławionej Światłości.

**Wejście. Prokimenon dnia i trzy czytania.**

**Czytanie Księgi Rodzaju (28, 10-17).**

**K**iedy Jakub wyszedł z Beer-Szeby i wędrował do Charanu, trafił na jakieś miejsce i tam się zatrzymał na nocleg, gdyż słońce już zaszło. Wziął więc z tego miejsca kamień i podłożył go sobie pod głowę, układając się do snu na tym miejscu. We śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili w górę i schodzili na dół. A oto Pan stał na jej szczycie i mówił: „Ja jestem Bóg Abrahama, ojca Twego, i Bóg Izaaka, nie lękaj się. Ziemię, na której śpisz, oddaję tobie i twemu potomstwu. A potomstwo twoje będzie liczne jak piasek ziemi, ty zaś

rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i na południe, i wszystkie plemiona ziemi otrzymają błogosławieństwo przez ciebie, i przez potomków twoich. Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek się udasz, a potem sprowadzę cię do tego kraju, bowiem nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuję”. A gdy Jakub zbudził się ze snu, powiedział: „Prawdziwie Pan jest obecny na tym miejscu, o czym nie wiedziałem”. Ułaskł się i rzekł: „Jakże dziwne jest to miejsce! Zaiste jest to dom Boży i brama do nieba!”

**Czytanie Proroctwa Ezechiela (43, 27; 44, 1-4).**

Tak mówi Pan: Dnia ósmego i później mają kapłani składać na ołtarzu wasze ofiary całopalne oraz wasze ofiary pojednania, i będę dla was łaskawy, mówi Adonai Pan. Następnie zaprowadził mnie do świętej zewnętrznej bramy przybytku, która skierowana jest na wschód, była jednakże zamknięta. I rzekł do mnie Pan: „Ta brama ma być zamknięta, nie powinno się jej otwierać i nikt nie powinien przez nią wchodzić, albowiem Pan, Bóg Izraela przejdzie przez nią. Dlatego powinna ona być zamknięta. Jedyne władca może w niej zasiadać, aby spożywać w niej chleb przed Panem, wchodzić jednak powinien przez przedsionek przy bramie i tą samą drogą znowu wychodzić”. Następnie zaprowadził mnie w kierunku świętej bramy północnej ku przedniej stronie świątyni i spojrzałem, a oto chwała napełniła świątynię Pańską.

**Czytanie Księgi Mądrości (9, 1-11).**

Mądrość zbudowała sobie dom i umocniła siedem kolumn. Zabiła swoje zwierzęta, namieszała w swym kielichu wina i przygotowała swój stół. Posłała służące swoje, by zwoływały z wyżynnych miejsc miasta na ucztę, mówiąc: „Prostaczek niech do mnie tu przyjdzie”. Do tego, komu brak mądrości, mówiła: „Chodźcie, spożywajcie mój chleb i pijcie wino, które zmieszałam dla was. Odrzućcie głupotę i będziecie żyć, chodźcie drogą rozwagi, a będziecie żyli. Kto uczy naśmiewcę, ściąga na siebie szyderstwo, kto strofuje nieprawego sam sobie szkodzi. Nie strofuj naśmiewcy, by cię nie znienawidził. Nie oskarżaj złych, aby nie znienawidzili ciebie, strofuj mądrego, a będzie cię kochał. Ucz mądrego, a stanie się mędrzy, oświeć sprawiedliwego, a zwiększy swą wiedzę. Początkiem mądrości jest bojaźń Pańska, a rada świętych jest poznaniem. Poznanie Zakonu jest bowiem dobrem, w ten sposób dni twe się pomnożą i będą ci dodane lata życia”.

**Podczas litii udajemy się do narteksu, śpiewając następujące stichery, ton 1:**

Należało, aby świadkowie i słudzy Słowa widzieli także Zaśnięcie Jego Matki, Jej ostatnią tajemnicę na ziemi, aby nie tylko zobaczyli wniebowstąpienie Zbawcy, ale zaświadczyli też o odejściu Jego Rodzicielki. Przeto zewsząd zgromadzeni Bożą mocą, przybyli na Syjon i żegnają odchodzącą do nieba, która przewyższa Cherubiny. Kłaniamy się Jej wraz z nimi, oręduje bowiem za duszami naszymi.

**Anatoliosa. Ton 2:** Ta, która przewyższa niebiosy i jest sławniejsza od cherubinów, Ta, która jest czystsza niż wszystkie stworzenia i dla swej wielkiej czystości stała się przybytkiem wiecznego Boga, dzisiaj w ręce Syna oddaje

najświętszą duszę. Nappełniamy się wraz z Nią wszelką radością i otrzymujemy obfite miłosierdzie.

**Jana. Ton 2:** Najczystsza Niewiasta i Matka Jezusa Chrystusa, wybrana przez Boga, stała się przybytkiem, w którym zjednoczone zostały Boska i ludzka natura, a dzisiaj oddaje swoją duszę Bogu i Stwórcy. Moce bezcielesne pobożnie Ją przyjmują i przechodzi do życia wiecznego, Matka Życia, Świecznik niedostępnej Światłości, zbawienie wiernych i nadzieja dusz naszych.

**Germanosa. Ton 3:** Przyjdźcie, wszystkie krańce ziemi, wysławmy czcigodne odejście Matki Boga, bowiem w ręce Syna złożyła nieskalaną duszę. Przeko przez Jej święte Zaśnięcie świat został ożywiony i czci Ją świetliście wraz z apostołami i bezcielesnymi aniołami w psalmach, pniach i pieśniach duchowych.

**Chwała. Teofanesa. Ton 5:** Przyjdźcie, miłośnicy świąt, zorganizujemy świąteczny chór, przyjdźcie, uwielbimy pieśniami Kościół w Zaśnięciu Arki Boga. Dzisiaj bowiem niebo rozpościera swoje wnętrze przyjmując Tę, która zrodziła przewyższającego wszystkich, ziemia oddaje Źródło Życia, upiększa się błogosławieństwem, chóry aniołów z apostołami pobożnie i z lękiem patrzą, jak życie odchodzi do Życia, Ta, która zrodziła Przywódcę Życia. Wszyscy pokłonmy się Jej, modląc się: Bogurodzico, nie zapominaj o swych bliskich, którzy wiernie świętują najświętsze Twoje Zaśnięcie.

**I teraz. Śpiewajcie, ludzie, Matce naszego Boga, śpiewajcie.** Dzisiaj bowiem składa najświętszą swoją duszę w najczystsze dłonie Tego, który dziewiczo w Nią się wcielił. Modli się też do Niego nieustannie, aby darował światu pokój i wielkie miłosierdzie.

**Apostychesy, ton 5:**

Przyjdźcie, ludzie, śpiewajmy Najświętszej i Czystej Dziewicy, z Niej bowiem niewypowiedziane zrodziło się Wcielone Słowo Ojca. Wołajmy i mówmy: Błogosławiona Ty między niewiastami, błogosławione łono mieszczące Chrystusa! Oddawszy duszę w Jego święte ręce, módl się, Najczystsza, aby zbawił dusze nasze.

**Stichos: Powstań, Panie, w miejscu odpoczynku Twego, Ty i arka świętości Twojej.**

Śpiewajmy dzisiaj, ludzie, Chrystusowi pieśń Dawida, który rzekł: Prowadzą Ją do Króla, panny za Nią, Jej przydane, i Jej przyjaciółki prowadzone są z radością i weselem. Oto bowiem z nasienia Dawida urodziła się Ta, przez którą zbliżyliśmy się do Boga, a teraz oddaje duszę w ręce Syna i Władcy, chwalebna i przewyższająca wszystkie słowa, opiewana jako Matka Boga. Śpiewajmy więc i mówmy: Zbaw nas, wyznających Ciebie jako Bogurodzicę, od wszelkiego złego, i wybaw z nieszczęść dusze nasze.

**Stichos: Poprzysiął Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi.**

Najczcigodniejsze Twoje Zaśnięcie, Dziewico Czysta, wielbi na niebie mnóstwo aniołów i na ziemi ludzki ród. Ty, jako Matka Stwórcy wszystkich, Chrystusa Boga, módl się do Niego nieustannie za nami, bowiem w Tobie złożyliśmy naszą nadzieję, Bogurodzico Najświętsza i Dziewico.

**Chwała, i teraz.** Gdy odchodziłaś, Bogurodzico Dziewico, do Tego, któregoś zrodziła w niewypowiedziany sposób, był tam Jakub brat Pana i pierwszy biskup, Piotr, głowa apostołów i przywódca teologów, wszyscy też apostołowie sławili straszną i Bożą Tajemnicę Opatrzności Chrystusa. Pogrzebali też życiodajne Twoje ciało, które przyjęło Boga, radując się. A nad nimi najświętsze moce niebios dziwiąc się cudom, wołały: Podnieście wasze bramy i przyjmijcie Rodzicielkę Stwórcy niebios i ziemi! Wielbimy czcigodne i święte ciało, które pomieściło Niewidzialnego Pana. Przeto i my, pamięć Jego świętując, śpiewamy Tobie, Najświętsza: Umocnij chrześcijan i zbaw dusze nasze.

**Troparion, ton 1:** W narodzeniu dziewictwo zachowałaś, w zaśnieciu świata nie porzuciłaś, Bogurodzico. Odeszłaś bowiem do życia, Matką będąc Życia, i Twymi modłami wybawiasz od śmierci dusze nasze.



### **NA JUTRZNI,**

**po pierwszej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 1:**

Najczcigodniejszy chór mądrych apostołów zgromadził się cudownie, aby pogrzebać z chwałą najczystsze Twoje ciało, Bogurodzico. Z nimi pospiesza też mnóstwo aniołów, którzy sławią Twoje odejście, my zaś pobożnie je świętujemy.

**Po drugiej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 1:**

W zrodzeniu Twym poczęcie dziewicze, w zaśnieciu Twym ciało niezniszczalne, cud z cudem ściśle się łączy, Bogurodzico. Jakże bowiem Dziewica może być karmicielką, jakże Matka Boga jako martwa może rozsiewać woń? Przeto z aniołami wołamy do Ciebie: Raduj się, Łaski Pełna!

**Megalarion:** Uwielbiamy Ciebie, Nieskalano Matko Chrystusa, Boga naszego, i wysławiamy chwalebne Twoje zaśniecie.

1. **Zakrzyknij Panu, cała ziemio.**
2. **Śpiewajcie imieniu Jego.**
3. **Zakrzyknijcie przed Królem Panem.**
4. **Wysławiajcie Go, sławcie imię Jego.**
5. **W mieście Pana mocy, w mieście Boga naszego.**
6. **Miejsce Jego stało się w pokoju i przybytek Jego na Syjonie.**
7. **Chwalebne rzeczy mówią o Tobie, Miasto Boże.**
8. **Bóg założył je na wieki.**
9. **Najwyższy uświęcił przybytek swój.**
10. **Świętość i wspaniałość w świątyni Jego.**
11. **Zaśpiewam i opiewam w chwale mojej.**
12. **Kielich zbawienia przyjmę i wezwę imienia Pańskiego.**
13. **W spokoju usnę i odpocznę.**
14. **Powróć, duszo moja, do spoczynku swego, Pan uczynił ci dobro.**
15. **Pan jest sprawiedliwy ściał karki grzeszników.**
16. **Powstań, Panie, w miejscu odpoczynku Twego, Ty i arka świętości Twojej.**
17. **Domowi Twemu, Panie, przystoi świętość po wszystkie dni.**
18. **Wspomnę Twoje imię w każdym pokoleniu i pokoleniu.**

**Chwała, i teraz.** Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Katzyma poetycka po polileleju, ton 4:**

**Ś**piewaj, Dawidzie, oto święto, które dawno temu głosiłeś w psalmach, że Córkę i Dziewicę zabierze do swych przybytków Chrystus, który z Niej zrodził się dziewiczo. Weselą się więc matki i córki, i niewiasty Chrystusowe, wołając: Raduj się, przechodząca do wiecznego Królestwa!

**Anabatmi, 1 antyfona, ton 4:**

Od młodości mej liczne dręczą mnie pokusy, lecz sam wspomóż mnie i zbaw, Zbawco mój. Nienawidzący Syjonu, będziecie zawstydzeni przez Pana, jak trawa w ogniu będziecie wysuszeni.

**Chwała, i teraz.** Świętym Duchem karmi się wszelka dusza i wywyższa w czystości, jaśniejąc troistą jednością świętej tajemnicy.

**Prokimenon, ton 4: Wspomnę imię Twoje\* w każdym pokoleniu i pokoleniu. Stichos: Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha Twego.**

**Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza, perykopa 4 (1, 39-49. 56).**

**W** owym czasie Maria powstawszy Maria w tych dniach poszła z pośpiechem w góry do miasta judzkiego. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. I stało się, gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, i Elżbieta napełniona została Duchem Świętym. I zawołała głosem wielkim, mówiąc: «Błogosławiona Ty między niewiastami i błogosławiony owoc łona Twego. A skądże mi to, że Matka Pana mojego przychodzi do mnie? Oto bowiem, gdy głos pozdrowienia Twego zabrzmiał w uszach moich, poruszyło się z radości dzieciątko w łonie moim. Błogosławiona, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana». I rzekła Maria: «Uwielbia dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, moim Zbawcy moim. Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia. Albowiem wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny i święte jest imię Jego». Maria pozostała u niej około trzech miesięcy i powróciła do domu swego.

**Stichera Leona Bizancjusza. Ton 6:**

**G**dy nadchodziło Twoje święte odejście, wtedy apostołowie stojąc wokół łoża z lękiem patrzyli na Ciebie. Patrząc z lękiem na ciało Twoje, Piotr wołał, płacząc: O, Dziewico! Widzę Ciebie leżącą martwą, Życie wszystkich, i dziwię się, gdyż w Ciebie wcieliła się słodycz przyszłego życia. O, Najczystsza! Módl się nieustannie do Syna i Boga Twego, aby zbawił Twoją owczarnię!

**Kanony święta dwa, kyr Kosmasa z Maiumy i kyr Jana z Damaszku**

**Pieśń 1, ton 1:**

**Hirmos: Twoja Boża, święta i sławna pamięć o Tobie, Dziewico, wszystkich wiernych zgromadziła w radości, aby jak niegdyś Mariamne z chórami i bębnami, śpiewali Twemu Jednorodzonemu Synowi: Chwalebnie się wysławil!**

**Stichos kanonów: Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!**

**O**to bezcielesne zastępy odprowadzają na niebo do Syjonu Twoje boże ciało i nagle zgromadziło się z krańców ziemi mnóstwo apostołów, stojąc przed Tobą, Bogurodzico. Z nimi Twoją pamięć czcigodną, Dziewico, sławimy.

**Z**wycięstwo odniosłaś nad naturą, Dziewico, rodząc Boga. Jednakże spodobało się Twemu Stwórcy i Synowi, abyś poddała się prawu natury. Umierasz przeto, lecz z Synem powstajesz do życia wiecznego.

**Inny kanon, ton 4:**



**Hirmos:** Otworzę me usta i napelnę się Duchem, i słowo powiem Królowej Matce, i świetliście zatryumfuję, i wyśpiewam, radując się, Twoje zaśnięcie.

Zakrzyknijcie teraz, młode dziewice, wraz z prorokinią Mariamne, pieśń odejścia, bowiem Dziewica i Jedyna Matka Boga odchodzi do niebios.

Jako uduchowione niebo godnie przyjęły Ciebie, niebiosa, Najczystsza, do Bożych przybytków, i stoisz świetliście przybrana, jako najczystsza niewiasta, przed Królem i Bogiem.

### **Pieśń 3**

**Hirmos:** Stwórcza i podtrzymująca wszystkich Boża mądrości i mocy, umocnij i utwierdź Kościół nieporuszonym, o Chryste, jedyny bowiem jesteś Święty i w świętych przebywasz.

Sławni apostołowie widząc jako martwą Matkę Boga, która przewyższa naturę, z lękiem dotykali Ciebie rękami, jaśniejąca chwałą, patrząc na Ciebie jako na przybytek Boga.

Dosięga ręce zuchwalcy Boży wyrok odrąbania, bowiem Pan zachowuje cześć dla duchowej Arki i sławy Boga, w której Słowo stało się ciałem.

### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Twoich pieśniarzy, Bogurodzico, żywe i nieskalane źródło, w chór zgromadziwszy duchowo umocnij, w Boskiej chwale Twojej wieńców chwały uczyni godnymi.

Pochodząc ze śmiertelnych rodziców, Dziewico, miałaś śmierć właściwą Twojej naturze. Ty, która zrodziłaś prawdziwe Życie, odchodzisz do życia wiecznego.

Chór teologów z krańców ziemi, a nad nimi mnóstwo aniołów, dążą na Syjon, na polecenie najpotężniejsze, godnie służąc, Pani, Twemu pogrzebowi.

**Hypakoe, ton 8:** Wszystkie pokolenia wielbią Ciebie, Bogurodzico Dziewico, w Tobie bowiem zechciał pomieścić się niezmierzony Chrystus, nasz Bóg. Błogosławieni jesteśmy i my, Twoje mając orędownictwo, bowiem dzień i noc modlisz się za nami i podstawy królestwa umacniają się przez Twoje modlitwy, przeto wołamy do Ciebie: Raduj się, Łaski Pełna, Pan z Tobą!

### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Mowy proroków i przepowiednie objawiły Twoje wcielenie z Dziewicy, Chryste. Jasność Twojej chwały oświeca pogan i otchłań woła do Ciebie z radością: Chwała mocy Twojej, Przyjacielu człowieka!

Patrzcie, ludzie, i zadziwiającie się, bowiem góra święta i objawiona jest zabierana do niebieskich przybytków, niebo ziemskie do niebieskiego i niezniszczalnego przenosi się przybytku.

Śmierć Twoja jest przejściem do życia wiecznego i lepszego, Dziewico, przeniosła bowiem Ciebie z chwały czasowej do Bożej i niezniszczalnej, abyś w radości zobaczyła Twego Syna i Boga.

Podniosły się bramy niebieskie i aniołowie pospieszają, Chrystus przyjmuje naczynie dziewictwa swej Matki, cherubini podnoszą Ciebie z weselem, serafini sławią w radości.

### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Prorok Habakuk widząc niewypowiedziany zamysł Boga, Twoje wcielenie, o Najwyższy, zawołał: Chwała mocy Twojej, Panie!

Cudem było ujrzenie nieba duchowego Króla wszystkich, gdy odchodzi z ziemi. Jak cudowne są Twoje dzieła! Chwała mocy Twojej, Panie!

Jeżeli Jej niedościgniony owoc, przez który stały się niebiosy, przyjął dobrowolnie pogrzeb i jako martwy spoczął w grobie, jakże uniknie pogrzebu Ta, która w dziewictwie porodziła?

Podczas Twego odejścia, Matko Boża, ciało Twe, które przyjęło Boga, zastępy anielskie okrywają świętymi skrzydłami z lękiem i radością.

#### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Opowiem, Chryste, niewypowiedziane piękno Twych łask, własnej bowiem chwały jasnością zajaśniałeś z dziewiczego łona będącym w mroku i ciemnościach. Wcielili się i zajaśniało słońce.

Jak na obłoku, Dziewico, unosił się chór apostołów z krańców ziemi do Syjonu i zgromadził się, aby posłużyć Tobie, delikatnemu obłokowi. Z Ciebie bowiem, będącym w ciemności i mroku, sprawiedliwe zajaśniało Słońce, Najwyższy Bóg.

Głośniejsze od trąb są nauki mężów sławiących Boga, którzy Tobie, Bogurodzico, śpiewają pieśń: Raduj się, niezniszczalne Źródło, z Ciebie narodził się Bóg, Dawca Życia i Zbawiciel.

#### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Wszystko drży w czcigodnym Twym zaśnięciu, Ty bowiem, nieznająca męża Dziewico, odchodzisz z ziemi do wiecznych przybytków i nieskończonego życia, dając zbawienie wszystkim tym, którzy Ciebie opiewają.

Niechaj zagrzmią dzisiaj trąby teologów, niechaj teraz sławi wymowny ludzki język, niech głosi to powietrze bezbrzeżnym jaśniejące światłem, niechaj aniołowie opiewają zaśnięcie Najczystszej Dziewicy.

Naczynie wybrane, pieśniami wielbimy Ciebie wszyscy, Dziewico, gdy odchodzisz uświęcona przez Pana, we wszystkim oddana Bogu, całą swoją istotą i swymi czynami.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Prorok Jonasz w ogniu brzucha Lewiatana był obrazem Twego po trzech dniach zmartwychwstania, bowiem Jonasz pozostał tam nieuszkodzony, jak w momencie połknięcia, i wołał: Ofiarę chwały przyniosę Tobie, Panie!

Król i Bóg wszystkich daje Tobie to, co przewyższa naturę, w zrodzeniu zachował bowiem Ciebie Dziewicą i w grobie ciało zachował Tve nienaruszone, wysławił Ciebie przez boże odejście, oddając Tobie chwałę jako Syn.

Zaprawdę Ciebie jako świetlisty Świecznik niestworzonego Światła, złotą kadzielnicę Bożego węgla, w Świętym Świętych umieści, naczynie manny i pastorał, tablicę zapisaną przez Boga, świętą Arkę, tron Słowa Życia, Dziewico, zrodzony przez Ciebie Syn.

#### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Świętując to Boże i najczcigodniejsze święto, przyjdźcie, mędrcy Pana, klaskajmy w dłonie, sławiąc zrodzonego z Niej Boga.

Z Ciebie zajaśniało Życie, nie naruszywszy kluczy dziewictwa. Jakże więc Twoje najczystsze i życiodajne ciało mogło być poddane zniszczeniu śmierci?

Będąc świątynią Życia, życie wieczne osiągnęłaś, przez śmierć bowiem do życia przemknęłaś, która zrodziłaś Życie.

**Kontakion, ton 2:** Nieustającą w modlitwach Bogurodzicę i w orędownictwie stałą nadzieję grób i śmierć nie zatrzymają, bowiem Matka Życia przechodzi do życia, do Boga, który wcielił się w Jej dziewicze łono.

**Ikos:** Chryste mój, otocz me myśli, bowiem odważam się opiewać mur obronny świata, czcigodną Twoją Matkę, umocnij moje słowa i ochroń moje zamysły. Ty bowiem wypełniasz prośby tych, którzy Ciebie wzywają i z wiarą proszą. Daj mi więc mowę jasną i myśl godną, wszelka bowiem światłość zsyłana jest przez Ciebie, Dawcę Światłości, któryś wcielił się w dziewicze łono.

**Synaksarion:**

**Piętnastego dnia tego miesiąca obchodzimy pamiątkę Zaśnięcia naszej najchwalebniejszej i najczcigodniejszej Pani, Matki Boga i zawsze Dziewicy Marii.**

**Stichos:** Nie jest zadziwiające, gdy umiera Dziewica zbawczyni świata, skoro sam Stworzyciel także umarł w ciele.

**Stichos:** Ona żyje zawsze, Matka Boga, chociaż umarła piętnastego dnia.

**Stichos:** Chryste Boże, zmiluj się nad nami i zbaw nas. Amen.

**Pieśń 7**

**Hirmos:** Miłość Trzech Młodzieńców do Boga przeciwstawiła się bezwstydnej złości i ogniovi, zrosiła ogień i drwiła z gniewu prześladowcy, jak duchowa lira dźwięczał głos Młodzieńców śpiewających pośród płomieni: Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców, pełen chwały i wywyższony na wieki!

Przez Boga sporządzone i spisane Bożym duchem tablice Mojżesz w gniewie zniszczył, lecz Pan tę, która nieskalanie Go zrodziła, wprowadza teraz do niebieskich przybytków. Z Nią radując się, zaśpiewajmy Chrystusowi: Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców, pełen chwały i wywyższony na wieki!

Zamiast na cymbałach – czystymi ustami, zamiast instrumentów muzycznych – jaśniejącym sercem, zamiast na grzmiących trąbach – wzniosłymi myślami będziemy opiewać czystą Dziewicę w uroczystym, wybranym dniu odejścia i radośnie klaszcząc w dłonie, wołamy: Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców, pełen chwały i wywyższony na wieki!

Zgromadźcie się, ludzie, oto przybytek Bożej chwały odchodzi z Syjonu do niebieskich przybytków, gdzie głos świętujących, głos niewypowiedzianej radości z weselem wołających do Chrystusa: Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców, pełen chwały i wywyższony na wieki!

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Nie zechcieli adorować stworzeń w miejsce Stwórcy, przyjaciele Boga, lecz mężnie pokonawszy groźny ogień, śpiewali pełni radości: Chwalebny ojców Boże i Panie, błogosławiony jesteś!

Młodzieńcy i dziewice, starcy i książęta, królowie i sędziowie czcząc pamięć Dziewicy i Matki Boga, śpiewajcie: Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców, pełen chwały i wywyższony na wieki!

Najświętsze i Boże odejście Twojej niezniszczalnej Matki, zgromadziło zastępy najwyższych mocy, które weseląc się ze zrodzonymi z ziemi, Tobie śpiewają: Boże, błogosławiony jesteś!

**Pieśń 8**



**Hirmos:** Wszchemocny anioł Boży uczynił, że płomień zraszał sprawiedliwych i spalał niegodnych. On też Bogurodzicę uczynił życiodajnym źródłem, z którego tryska zniszczenie dla śmierci i żywot dla tych, którzy śpiewają: Wybawieni, opiewajmy Jedyne Stwórcę i wysławiamy na wszystkie wieki!

Mnóstwo teologów szło na Syjonie za świętą Arką, tak wołając: Gdzie idziesz teraz, Arko Boga Żywego? Nie przestań troszczyć się o tych, którzy wołają do Ciebie z wiarą: Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców, pełen chwały i wywyższony na wieki!

Dziewico, odchodząc jakby z podniesionymi rękami, na których nosiłaś Boga w ciele, z bojaźnią jako Matka powiedziałaś do Syna: Których mi dałeś, zachowaj na wieki, wołających do Ciebie: Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców, pełen chwały i wywyższony na wieki!

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Dzieci pobożne w piecu zbawiło zrodzenie Bogurodzicy, wtedy przedstawiane, teraz zaś rzeczywiste, i cały świat kieruje, aby śpiewać Tobie: Panu śpiewajcie dzieła i wywyższajcie Go na wszystkie wieki.

Pamięć Twoją, czysta Dziewico, Panowania i Królestwa, i Moce, aniołowie, Trony, Władze, cherubini sławią i straszni serafini, ludzki zaś ród opiewa i wywyższa na wszystkie wieki.

Ten, który wcielił się przedziwnie, Bogurodzico, w czcigodne Twoje łono, sam przyjął najświętszego Twojego ducha, aby dać odpocznienie jako wdzięczny Syn. Przeto opiewamy Ciebie, Dziewico, i wywyższamy na wszystkie wieki!

O, jakże przewyższają rozum cuda Dziewicy, Matki Boga! W grobie zamieszkawszy uczyniła go rajem, a dzisiaj stojąc przed nim radośnie śpiewamy: Pana opiewajcie dzieła i wywyższajcie Go na wszystkie wieki!

**Stichos:** Wszystkie pokolenia wielbią Ciebie, jedyną Bogurodzicę! Aniołowie widząc zaśnięcie Najczystszej, dziwili się, że Dziewica wstępuje z ziemi na niebo!

**Pieśń 9**

**Hirmos:** Zwyciężone są w Tobie prawa natury, Dziewico czysta, zrodziłaś bowiem w dziewictwie i życie wyprzedza śmierć. Po urodzeniu Dziewica i po śmierci żywa, zawsze wybawiasz Twoje dziedzictwo, Bogurodzico.

Moce niebieskie dziwią się, widząc w Syjonie swego Pana niosącego w dłoniach duszę niewiasty. A On synowsko mówi do Tej, która zrodziła Go w czystości: Przyjdź, Dziewico, bądź wysławiona razem z Synem i Bogiem!

Chór anielski otacza Twoje ciało, które przyjęło Boga, patrząc z bojaźnią i głosem wielkim wołając: Ty, która wstępujesz do niebieskich przybytków, do Syna, zbawiaj zawsze Twoje dziedzictwo, Bogurodzico!

**Stichos:** Uwielbiaj, duszo moja, czcigodne przejście Matki Bożej z ziemi na niebo!

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Każdy zrodzony z ziemi niech się raduje oświecony w duchu, niech tryumfują becziesne duchy, czcząc święte odejście Bożej Matki, i niech śpiewają: Raduj się, błogosławiona Bogurodzico, czcigodna Dziewico!

Przyjdźcie, radujmy się, widząc Bogurodzicę na Syjonie, na tej Bożej i otoczonej obłokami górze Żywego Boga. Oto Chrystus przyprowadza Bogurodzicę, swoją Matkę, do lepszych przybytków, do Świętego Świętych.

Przyjdźcie, wierni, przystąpmy do grobu Bożej Matki, obejmijmy Ją, dotykając ustami, oczami, sercem i twarzą oraz czerpiąc dary uleczeń z wiecznie tryskającego źródła.

Przyjmij od nas pieśń pożegnalną, Matko Żywego Boga, i otocz Twoją pełną światłości i boskości łaską Twój lud, daj miłującym Chrystusa ludziom pokój, darowanie win tym, którzy śpiewają, i duszom naszym zbawienie.

**Eksapostilarion:** Apostołowie z krańców świata zgromadzili się tutaj, we wsi Getsemani, aby pogrzebać moje ciało, a Ty, Synu i Boże mój, przyjmij mego ducha!

**Stichery, ton 4:**

**W** sławnym Twym zaśnięciu radują się niebiosy i weselą się anielskie zastępy, cała ziemia weseli się, głosząc Tobie pieśń pożegnalną, Matko Władcy wszystkich, nieznająca męża najświętsza Dziewico, która wybawiłaś rodzaj ludzki z pradawnego osądzenia.

**Z** krańców ziemi zbiegli się najlepsi z apostołów, na polecenie Pana, aby pogrzebać Ciebie, i widząc Ciebie zabraną z ziemi na wysokości, powtarzają radośnie słowa Gabriela: Raduj się, Nosicielko Bóstwa, raduj się, Jedyna, która połączyłaś w Twym zrodzeniu ziemię i niebo!

**Chwała.** Ty, która zrodziłaś Życie, do życia przeszłaś przez swoje czcigodne zaśnięcie, Nieśmiertelna. Otaczają Cię zastępy aniołów, Potęg i Mocy, apostołowie i prorocy, i całe stworzenie, gdy Syn Twój niezniszczalnymi rękami przyjmuje Twoją nieskałaną duszę, Dziewicza Matko, Boża Niewiasto.

**I teraz. Ton 6:** Na nieśmiertelne Twoje zaśnięcie, Bogurodzico, Matko Życia, na obłokach podnoszeni apostołowie, rozsiani po całym świecie, wszyscy stają przed Twym świętym ciałem i pogrzebawszy Ciebie, słowa Gabriela powtarzając, śpiewają: Raduj się, Łaski Pełna, Dziewico, Matko Oblubienico, Pan z Tobą, módl się do Twego Syna i Boga naszego, aby zbawił dusze nasze!

**Na Liturgii, pierwsza antyfona, ton 2:**

Przynieście Panu chwałę i cześć. Przynieście Panu chwałę imienia Jego.

**Stichos:** Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas!

Wysławiajcie Pana i przyzywajcie imię Jego, ogłoście pośród narodów dzieła Jego

**W** mieście Pana mocy, w mieście Boga naszego, Bóg założył je na wieki.

Miejsce Jego stało się w pokoju i przybytek Jego na Syjonie.

**Chwała, i teraz. Stichos.**

**Druga antyfona, ton 2:**

Pan umiłował bramy Syjonu bardziej niż wszystkie namioty Jakuba.

**Stichos:** Zbaw nas, Synu Boży, Przedziwny w Twych świętych, śpiewających Tobie:

**Alleluja!**

Chwalebne rzeczy mówią o Tobie, Miasto Boże.

Bóg jest pośrodku jego i nie zachwieje się.

Najwyższy uświęcił przybytek swój, Bóg pomoże mu o poranku jutro.

**Chwała, i teraz. Jednorodzony Synu.**

**Trzecia antyfona, ton 1:**

Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje, zaśpiewam i zagram chwale mojej. Obudź się, chwało moja.

**Troparion święta:** W narodzeniu dziewictwo zachowałaś, w zaśnieciu świata nie porzuciłaś, Bogurodzico. Odeszłaś bowiem do życia, Matką będąc Życia, i Twymi modłami wybawiasz od śmierci dusze nasze.

**Cóż oddam Panu za wszystko, co mi uczynił?**

**Kielich zbawienia przyjmę i wezwę imienia Pańskiego.**

**Prokimenon, Pieśń Bogurodzicy, ton 3: Uwielbia dusza moja Pana\* i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawcy moim. Stichos: Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia.**

**Czytanie Listu świętego Apostoła Pawła do Filipian, perykopa 240 (2, 5-11).**

**Bracia, niech was ożywia to dążenie, ono też było w Chrystusie Jezusie. On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zginało się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.**

**Alleluja, ton 2: Powstań, Panie, w miejscu odpoczynku Twego, Ty i arka świętości Twojej. Stichos: Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi.**

**Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza, perykopa 54 (10, 38-42; 11, 27-28).**

**W owym czasie Jezus wszedł do jednej wsi. A pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do domu swego. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Jezusa słuchała słowa Jego. Marta zaś krzątała się koło rozmaitych posług i przystąpiwszy rzekła: «Panie, czy nie dbasz o to, że siostra moja zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej przeto, żeby mi pomogła». A odpowiadając Jezus rzekł jej: «Marto, Marto, troszczysz się i kłopotujesz o wiele, a potrzeba tylko jednego. Maria bowiem obrała dobrą część, która nie będzie jej odebrana». A gdy On to mówił, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: «Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś». On zaś rzekł: «Błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je».**

**Zamiast Zaprawdę godne to jest śpiewamy: Uwielbiaj, duszo moja, czcigodne przejście Matki Bożej z ziemi na niebo! Każdy zrodzony z ziemi niech się raduje oświecony w duchu, niech tryumfują bezcielesne duchy, czcząc święte odejście Bożej Matki, i niech śpiewają: Raduj się, błogosławiona Bogurodzico, czcigodna Dziewico!**

**Koinonikon: Kielich zbawienia przyjmę i wezwę imienia Pańskiego. Alleluja.**

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

## **POCHWAŁY CZYLI ŚWIĘTY OBRZĘD POGRZEBU NAJŚWIĘTSZEJ PANI NASZEJ BOGURODZICY I ZAWSZE DZIEWICY MARII**

Na wielkich nieszpórach po psalmach światłości dodajemy stichery, ton 1:

**Stichos:** Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój.

O, przesławny cud! Źródło życia spoczęło w grobie i grób staje się drabiną do nieba. Wesel się, Getsemani, święty domu Bogurodzicy! Zaśpiewajmy, wierni, razem z Gabrielem, wodzem zastępów: Łaski Pełna, raduj się, Pan z Tobą, przez Ciebie dający światu wielkie miłosierdzie.

**Stichos:** Niech uszy Twoje będą uważne, na głos modlitwy mojej.

Przedziwne są Twoje tajemnice, Bogurodzico, zjawiłaś się jako tron Najwyższego, a dzisiaj odchodzisz z ziemi do nieba. Chwała Twoja jaśnieje Bożymi cudami. Dziewice, wznieście się wraz z Matką Króla na wysokości! Łaski Pełna, raduj się, Pan z Tobą, przez Ciebie dający światu wielkie miłosierdzie.

**Stichos:** Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie.

Sławią Twoje Zaśnięcie Władze i Trony, Księstwa i Panowania, Moce i Cherubini, i straszni Serafini, radują się zrodzeni z ziemi, upięksheni Boską Twoją chwałą. Przypadają królowie z Archaniołami i Aniołami śpiewając: Łaski Pełna, raduj się, Pan z Tobą, przez Ciebie dający światu wielkie miłosierdzie.

**Stichery z obrzędu jerozolimskiego, ton 6:**

**Stichos:** Dla imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu.

Dzisiejszy dzień tajemniczo głosił wielki psalmista, mówiąc: „Powstań, Panie, w Twoim spoczynku, Ty i arka świętości Twojej”. I jeszcze mówił: „Stanęła królowa po Twojej prawicy, ubrana w szaty przetykane złotem i przyozdobiona”. Ta sobota jest błogosławiona, ten Boży dzień spoczynku, w którym spoczęła Matka Życia, oddana śmierci, odpoczywająca ciałem, odchodząca i wstępująca na niebo, mocą z Niej wcielonego Chrystusa Boga, i z Nim na wieki wieków wiecznie żyjąca, i dające życie wieczne nam, z miłością czczącym Jej święte zaśnięcie.

**Stichos:** Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu.

**Ton 2:** Kiedy ze świata zostałaś wzięta, Ty, która jesteś życiem, bo zrodziłaś Życie wszystkich, Syna Bożego w ciebie, i wchodziłaś w Boże niebieskie bramy, Najczystsza, wtedy spełniło się wygłoszone w Duchu Świętym proroctwo: „Kim jest Ta, wstępująca z pustyni?”, a wszystko z bojaźnią wołało: Chwała Twemu wstępowaniu, o Najmiłociwsza!

**Stichos:** Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Kiedy w grobie spoczęłaś ciałem, w Getsemani, Mariam, Ożywicielko stworzenia, wtedy całe stworzenie widząc Ciebie ulękło się. Stwórca zaś wyciągnawszy ręce, łaskawie przyjął Twoją duszę jako Syn, Twój dłużnik. Widząc to zastępy bezcielesne z lękiem śpiewały: Chwała Twojemu wstępowaniu, o Najmiłociwsza!

**Stichos:** Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie.

Kiedy trzech kapłani, Areopagita ów, Hieroteusz i Dionizy, zobaczyli Twoje Boże zaśnięcie, Najświętsza, wtedy lejąc łzy, tak wołali: Jakże zniesiemy

nasz ból w świecie? Zdawało się nam bowiem, Dziewico, że w Tobie widzimy Twego Syna, i radowaliśmy się.

**Stichos:** Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

**Ton 5:** Ciebie, odziewającą się w światłość jak w szatę, Rodzicielkę Syna Bożego, chór jego uczniów widząc martwą, położoną w mrocznym grobie, płakał gorąco i w płaczu wołał: Biada mi, Najśłodsza Mariam, bo w małym miałem pociechę, widząc Ciebie myślałem, że widzę mego Nauczyciela, a teraz widzę Ciebie zmarłą zgodnie z prawem natury. O, jakże pogrzebię Ciebie, Dziewico, w jakie owinę całuny? Jakże dotknę się niezniszczalnego Twego ciała? Jakie godne śpiewy zaśpiewam Twemu odejściu? Jakże zniosę, Panie, tak bolesne dla mnie odejście? Jakże zniosę wielki ciężar sieroctwa? Płaczę, błogosławiona Bogurodzico Mario, i bolejącym sercem układam pieśni, uwielbiam Ciebie, Pani, wyśpiewuję Twoje poczęcie, czczę Twoje Boże urodzenie, uwielbiam Twoje wstępowanie, Dziewico. Błogosławię Twoje zaśnięcie, najświętszy Twój pogrzeb i Twoje odejście, wołając: Panie, chwała Tobie!

**Chwała, i teraz. Ton 1:** Apostołowie na polecenie Najwyższego podniesieni na obłoki, zewsząd przybywają, aby stanąć przy Twoim najczystszym i życiodajnym ciele, i z miłością Ciebie ucałować. Moce najwyższe przychodzą z nieba ze swoim Panem, aby odprowadzić Twoje najczystsze ciało, które przyjęło Boga. Idą pełni bojaźni, pięknie je poprzedzając i wołając do wodzów zastępów niebieskich: Oto przychodzi wybrana Królowa Dziewica, podnieście się, bramy, i przyjmijcie Ją, Matkę wiecznej Światłości. Dzięki Niej stało się ludziom zbawienie, przeto lękamy się na Nią spojrzeć i nie możemy oddać Jej godnej czci, bowiem przewyższa Ona wszelkie nasze rozumienie. Przeto, Najczystsza Bogurodzico, która zawsze przebywasz z Królem Dawcą Życia, Twoim Synem, módl się, aby zachował i wybawił od wszelkich przeciwności nowy Twój lud. Twoje bowiem orędownictwo mamy na wieki objawione w błogosławionej Światłości.

**Wejście. Pogodna Światłości.**

**Prokimenon, ton 2:** Powstań, Panie, w spoczynku Twym,\* Ty i arka świętości Twojej.  
**Stichos:** Poprzysiął Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi.

Trzy czytania (patrz: całonocne czuwanie)

Podczas litii udajemy się do narteksu, śpiewając stichery, ton 1 (patrz: całonocne czuwanie).

Na pobłogosławienie chlebów troparion, ton 1:

**W** narodzeniu dziewictwo zachowałeś, w zaśnięciu świata nie porzuciłaś, Bogurodzico. Odeszłaś bowiem do życia, Matką będąc Życia, i Twymi modłami wybawiasz od śmierci dusze nasze.

**Po ekfonesis:** Błogosławieństwo Pańskie niech zstąpi na was przez Jego łaskę i przyjaźń do człowieka, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków **ma miejsce czytanie o zaśnięciu Najświętszej Władczyni naszej Bogurodzicy.**

Na jutrzni po heksapsłamiu i po wielkiej ektenii stawia się na środku cerkwi przybrany kwiatami pulpit i podczas śpiewu **Pan i Bóg, i się objawił nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, przełożony wychodzi z prezbiterium, niosąc ikonę lub całun Zaśnięcia Najświętszej**



Bogurodzicy. Za nim zaś idą kapłani w szatach liturgicznych, a przełożony kładzie ikonę na pulpicie (całun zaś na grobowcu) i rozdaje braciom świece oraz błogosławi diakonów i ponomara, aby rozdali świece ludowi. W tym czasie śpiewane są tropariony z obrzędu jerozolimskiego, a przełożony okadza ikonę Zaśnięcia i całą cerkiew.

**Ton 2:** O, czysta, teraz chór czcigodnych Bożych uczniów, niezniszczalne Twoje ciało oblawszy łzami jak wonnościami, w grobie złożył, czcigodnie grzebiąc, ale po trzech dniach odeszłaś, Pani, do nieba, dając światu Boże miłosierdzie.

**Chwała.** Kiedy zstąpiłaś do śmierci, nieśmiertelna Matko Życia, wtedy otchłań zadziwiła się i ulękła, kiedy zaś ujrziała Ciebie, Mariam, odchodzącą z grobu na niebiosa, wszystkie moce niebios wołały: Życiodajna Matko naszego Życia, chwała Tobie!

**I teraz.** Śpiewam teraz godną pieśń świętym uczniom, niosącym w Getsemani ciało Matki Bożej, a prawdziwej Matce Chrystusa, jedynemu dziecku Bożemu, zaśpiewajcie: Powstań, o Pani, wszystkim dając wielkie miłosierdzie.

*Kanonarchos zaczyna donośnie śpiewać, według tonu 5:*

**Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań!**

*I czyta pierwszy stichos 17 kacyzmy:*

**Błogosławieni nieskalani w drodze, którzy chodzą w zakonie Pańskim.**

*Stacja pierwsza*

**1 Błogosławieni nieskalani w drodze,\* którzy chodzą w Zakonie Pańskim.**

Chryste, Ty będąc Życiem złożony zostałeś w grobie, i Matka Twoja w grobie jest składana, dziwny to widok dla aniołów i ludzi.

**2 Szczęśliwi badający świadectwa Jego,\* szukający Go z całego serca.**

Wywyższamy Ciebie, czysta Bogurodzico, czcimy Twoje święte zaśnięcie, i kłaniamy się Twojemu czcigodnemu grobowi.

**3 Ci, którzy nie czynią nieprawości,\* chodzą drogami Jego.**

Mariam, jakże umierasz, Życie wiernych? Jakże grób zmieści Twoje ciało, które objęło Nieogarnionego przez wszystkich?

**4 Ty nakazałeś\* przykazania Twoje pilnie zachowywać.**

Czysta, Ty, która zrodziłaś Króla niebios, Boga, jak Królowa przychodzisz do Królestwa niebieskiego.

**5 Oby skierowały się drogi moje\* ku zachowaniu przykazań Twoich.**

Odeszłaś z ziemi i nigdy z ziemią nie rozłączyłaś się, Najświętsza Bogurodzico, wybawiając cały świat z nieszczęść.

**6 Wtedy nie zawstydzę się,\* patrząc na przykazania Twoje.**

Chryste, cała ziemia sławi Twój pogrzeb i opiewa pobożnie, Władco, pogrzeb Przeczystej Twojej Matki.

**7 Wysławiać będę Ciebie w prawości serca,\* ucząc się sprawiedliwych wyroków Twoich.**

Zadziwili się i ulękli aniołowie, widząc Ciebie, Najczystsza, leżącą martwą, przez którą zajaśniało światu życie.

**8 Przykazania Twoje będę zachowywał,\* nie opuszczaj mnie nigdy.**

Powtórnie przez Boga posłany Gabriel, i głosi Twoje odejście, Niezniszczalna, Czysta, przewyższająca niebo.

**9 Jak młodzieniec zachowa w czystości drogę swoją?\* Jeśli zachowa słowa Twoje.**

Ciebie, Oblubienicę Bożą, Oblubieniec przyzywa do Bożego pałacu, abyś

- na zawsze w nim zamieszkała w Bogu.
- 10 Całym sercem moim szukam Ciebie,\* nie daj mi odstąpić od przykazań Twoich.**  
Dziewico, zaprawdę doszłaś i spoczęłaś u tronu Boga, gdzie jaśniej budząca łęk i niedostępna Światłość Trójcy.
- 11 W sercu moim ukryłem słowa Twoje,\* abym nie zgrzeszył przeciw Tobie.**  
Bogurodzico, odchodząc z ziemi przeszłaś do Boga, w żaden sposób nie będąc od Niego odłączoną, nigdy od łona matki.
- 12 Błogosławiony jesteś Panie,\* naucz mnie przykazań Twoich.**  
Dziewico, Twoje czcigodne ciało w grobie nie zaznało zniszczenia, ale z ciałem przeszłaś z ziemi na niebiosa.
- 13 Wargami moimi opowiadam\* wszystkie wyroki ust Twoich.**  
Przczysta, Twoje najświętsze martwe oblicze dla patrzących wydało się rajem, jaśniejąc łaską i życiem.
- 14 Na drodze świadectw Twoich raduję się,\* jak największym skarbem.**  
Matko, przyjmij od nas, Twoich dzieci, naszą miłość i pieśń pogrzebową, zanoszoną z głębi duszy.
- 15 W przykazaniach Twoich pogrążę się\* i zrozumieć drogi Twoje.**  
Matko, otwórz Twe czcigodne oczy, wejrzyj na Twe zgromadzone dzieci, godnie sławiące Twoje zaśnięcie.
- 16 Przykazań Twoich nauczę się,\* nie zapomnę słów Twoich.**  
Otwórz usta i pobłogosław nas, Najświętsza Bogurodzico, odchodząc od nas na zawsze.
- 17 Odpłać słudze Twemu, aby żył\* i zachowam słowa Twoje.**  
Matko nie opuszczaj nas, teraz sieroty, zabrana z ziemi na niebo, przebywająca z Synem i Bogiem.
- 18 Otwórz oczy moje\* i zrozumieć cuda nauki Twojej.**  
Dziewico, stojąc wokół Twego łoża, gorąco wołamy do Ciebie: Zmiłuj się, Najświętsza, i zbaw wszystkich wiernych.
- 19 Przechodniem jestem na ziemi,\* nie ukrywaj przede mną przykazań Twoich.**  
Anno, przyjdź teraz, stań z nami, przewodź na święcie Bogurodzicy, Twojej świętej córki.
- 20 Umiłowała dusza moja\* wyroki Twoje każdego czasu.**  
Przyjdźcie, oddajmy sławę i chwałę Bogu, który jako świętą wezwał do świętego Tę, która przewyższa wszystkich świętych.
- 21 Zgromieś hardych, przekłęci są ci,\* którzy odstępują od przykazań Twoich.**  
Teraz niebo przyjąwszy Królową świata weseli się, widząc Ją królującą z Bogiem.
- 22 Zdejm ze mnie szyderstwo i wzdargę,\* bo strzegę świadectw Twoich.**  
Bóg Chwały, Syn Twój, Czysta, z chwałą jako Matkę przyjął Ciebie i posadził po swojej prawicy.
- 23 Chociaż zasiedli książęta i zmagają się przeciwko mnie,\* sługa Twój rozmyśla o przykazaniach Twoich.**  
Przyobleczona i upiękzona łaską, teraz stanęłaś przed Twoim Bogiem.
- 24 Gdy świadectwa Twoje są dla mnie pouczeniem\* i rady Twoje są doradcami moimi.**  
Aniołowie, Dziewico, służyli na ziemi, aniołowie i teraz na niebiosach stoją przed Tobą w uniżeniu.
- 25 Przylgnęła do prochu dusza moja,\* zachowaj mnie wedle słowa Twego.**

- Anielskie zastępy zleciawszy się z bojaźnią stanęły wokół Ciebie, czcigodna Władczyni, patrząc na Twoje odejście.
- 26 Drogi moje opowiedziałem i wysłuchałeś mnie,\* naucz mnie przykazań Twoich.**  
I teraz moce niebios stojąc z nami śpiewają, sławiąc Twoje odejście.
- 27 Droge przykazań Twoich daj mi zrozumieć,\* a rozpamiętywać będę cuda Twoje.**  
Z krańców ziemi przyszli uczniowie Chrystusa posłużyć Twojemu pogrzebowi, Władczyni, i wyśpiewać Twoje zaśnięcie, Czysta.
- 28 Dusza moja ustaje od smutku,\* umocnij mnie w słowach Twoich.**  
Chrystus Bóg, Dziewico, anioły swoje i boskich apostołów posłał na pogrzeb Matki z synowskiej miłości.
- 29 Droge niesprawiedliwości oddał ode mnie,\* i prawem Twym zmiłuj się nade mną.**  
Wszystkie dusze świętych praocjów i proroków, i sprawiedliwych zeszyły się, śpiewając pieśń pogrzebową.
- 30 Droge prawdy wybrałem,\* i wyroków Twych nie zapomniałem.**  
Ciebie, Bogurodzico czysta, żyjącą i teraz i po śmierci, sławi całe mnóstwo mieszkańców nieba i ziemi.
- 31 Przyłgnąłem do świadectw Twoich,\* Panie, nie zawstydzaj mnie.**  
Żyjesz i po śmierci, Źródło, które przyjęło życie, bowiem od życia przeszłaś do Życia, jako Ta, która zrodziła Życie wieczne.
- 32 Droga przykazań Twoich pobiegnę,\* gdy serce moje rozszerzysz.**  
Jeśli i umierasz, Dziewico, teraz na podobieństwo nasze, to jednak jesteś Królową wszystkich, albowiem poczęłaś Stwórcę wszystkiego.
- 33 Ukaż mi, Panie, drogę ustaw Twoich,\* a będę jej strzegł do końca.**  
Jeśli i chowasz się w małym grobie, to jednak otwierasz samo niebo i na tron przyjął Ciebie Bóg.
- 34 Daj mi zrozumienie, a zachowywać będę Prawo Twoje \* i strzec go z całego serca.**  
Z łona Ojcowskiego zrodzony Bóg i w łono Twoje, Nieskalana, wstąpił, a teraz przyjmuje Ciebie w swoje objęcia, Czysta.
- 35 Skieruj mnie na ścieżkę przykazań Twoich,\* bo w nich upodobałem sobie.**  
Bóg został pogrzebany i Matka Boża, Bóg zstąpił w ciemność i Matka Boża.
- 36 Skłoń serce moje do świadectw Twoich,\* a nie do żądzy zysku.**  
Syna i na krzyżu nie opuściłaś, Dziewico, przeto i On nie opuścił Ciebie, stojąc teraz cieleśnie przed Tobą.
- 37 Odwróć oczy moje, aby nie patrzyły na marność,\* w drodze Twojej żyw mnie.**  
Grób Syna macierzyńsko wysławiałaś i Syn, Dziewico, Twoje święte zaśnięcie wysławia bosko.
- 38 Postaw słudze Twemu słowo Twoje\* ku bojaźni Twojej.**  
Wysławili Ciebie wszyscy aniołowie Boży, gdy wstąpiłaś ponad niebiosa, i upadłszy, godnie kłaniają się.
- 39 Odwróć pohąbnienie moje, którego się lękam,\* bo wyroki Twoje są dobre.**  
Do Tronu przyszedłszy Najwyższego Boga, upadłaś pokłoniwszy się jako służebnica i stanęłaś, widząc Boga.
- 40 Oto pragnę przykazań Twoich,\* w sprawiedliwości Twej zachowaj me życie.**  
O, radości niewypowiedziana! O, czci bezmierna! Mariam z Jezusem, Synem swoim, króluje na niebiosach i na ziemi.

- 41 Niech przyjdzie na mnie zmiłowanie Twoje, Panie,\* zbawienie Twoje wedle słowa Twego.**  
Bogurodzico Dziewico, któraś odeszła z ziemi, nie pozostawiaj będących na ziemi, zachowując tych, którzy kłaniają się Twojemu odejściu.
- 42 I dam odpowiedź tym, którzy ze mnie szydzą,\* bo ufam słowom Twoim.**  
Z niebios, Matko, gdzie teraz przebywasz, wejrząwszy na ziemię bądź łaskawa i zmiłuj się nad światem, Dobra.
- 43 Nie odejmuj nigdy od ust moich słowa prawdy,\* bo w wyrokach Twoich pokładam nadzieję.**  
Apostołowie, Bogurodzico czysta, gdy zobaczyli najświętsze Twoje ciało, przypadli i pokłonili się ze czcią.
- 44 I zachowam Prawo Twoje zawsze,\* na wieki i na wieki wieków.**  
Pogrzebowe psalmy i pienia, i pieśni, chór zorganizowawszy, śpiewamy Tobie, dziwiąc się Twojej chwale, Czysta.
- 45 I będę chodził wolną drogą,\* bo przykazań Twoich pożądałem.**  
Właściwą Bogu, Dziewico, jasnością Twoją oświeceni, radujemy się i mamy nadzieję ujrzeć Twego Syna.
- 46 I będę mówił o świadectwach Twych przed królami,\* i nie zawstydzę się.**  
Jakimi rękoma teraz dotkniemy się życiodajnego Twego ciała, Najczystsza, mówiąc: Chwała Karmicielce, Czysta?
- 47 Będę uczył się przykazań Twoich,\* które bardzo umiłowalem.**  
Jakież słowa wypowiemy teraz Tobie, Dziewico? Jakież pieśni, święta Władczyni, przyniesiemy Twojemu zaśniećciu?
- 48 Podniosę ręce moje ku przykazaniom Twoim, które umiłowalem,\* i będę rozmyślał o przykazaniach Twoich.**  
Mariam Dziewico, przyjemne Bogu imię i istota, jakżeś umarła, która ubóstwiłaś naturę śmiertelnych?
- 49 Wspomnij na obietnicę Twoją daną słudze Twemu,\* w której dałeś mi nadzieję.**  
Jakże widzianą byłaś bez oddechu, która w niewypowiedziany sposób zrodziłaś dającego wszelki oddech? O, spełnienie, Dziewico, nowego proroctwa!
- 50 To mnie pociesz w nieszczęściu moim,\* bowiem słowo Twoje daje mi życie.**  
Ty, która przekroczyłaś prawa natury, jakże kłaniasz się prawom natury, Władczyni, i w jaki sposób zakosztowałaś śmierci?
- 51 Pyszni przekraczają bardzo Prawo,\* od Prawa Twego nie odstąpiłem.**  
Przez Twoje zrodzenie, Dziewico, powstrzymałaś groźny pęd śmierci, jakże więc teraz ustępujesz przed atakiem śmierci?
- 52 Wspominam wyroki Twoje odwieczne, Panie,\* i to pociesza mnie.**  
Krzewie niosący ogień, jakże zostałaś objęta kleszczami śmierci, Niewiasto Boża, która nosiłaś ogień Bóstwa?
- 53 Ból ogarnął mnie z powodu grzesznych,\* którzy porzucają Prawo Twoje.**  
Spoczęłaś, Dziewico, a nie umarłaś teraz, i w lepszym życiu, i nieśmiertelnym, obudziwszy się, znowu jesteś w ciele.
- 54 Pieśnią są dla mnie przykazania Twoje\* w domu pielgrzymowania mego.**  
Boża Arka Przymierza z nami Boga, w arce przedziwnej, w Domu Bożym zamieszkałaś.
- 55 Wspominam w nocy imię Twoje, Panie,\* i Prawo Twoje zachowuję.**  
Złote naczynie, w której manna niebiańska została zachowana, odeszła z

ziemi Boża dziewczynko Mariam do Boga.

**56 Tak mi się stało,\* dlatego że przykazań Twoich strzegłem.**

Boga Słowa skrzydło na skrzydło niebiańskie wstępuje, co przewyższa słowa, czysta Niewiasta Boża.

**57 Rzekłem: Pan jest moją częścią,\* będę przestrzegał Prawo Twoje.**

Ewangeliczna bardzo cenna perła ukryta została teraz w tajemnych skarbcach Bożych.

**58 Modłę się przed obliczem Twoim z całego serca mego,\* zmiluj się nade mną wedle słowa Twego.**

Opatrzności Boga wcielającego się skróconym obrazem jest ta tajemnica, Twoje odejście do Boga.

**59 Myślę o drogach Twoich\* i zwracam nogi moje ku świadectwom Twoim.**

Widząc Ciebie, Dziewico, Matko Boża, mieliśmy nadzieję Boga zawsze widzieć, jakże teraz zniesiemy rozłączenie?

**60 Spieszę i nie zwlekam\* z zachowaniem przykazań Twoich.**

Ciebie, któraś zdobyła Ducha Bożego, który w Tobie, Niewiasto Boża, zamieszkał, widzę bez oddechu i nasz duch słabnie.

**61 Więzy ludzi grzesznych oplotły mnie\* i prawa Twego nie zapomniałem.**

Bogurodzico Dziewico, radości nasza, Bogurodzico, głoszenie nasze, Bogurodzico, gdzie odchodzisz od nas?

**62 O północy wstaje,\* aby wyznawać sprawiedliwe wyroki Twoje.**

Gdzie odchodzisz, Dziewico? Gdzie przechodzisz teraz? Wzleciałaś ponad niebiosy, pozostawiwszy na ziemi piskłęta.

**63 Jestem współnikiem wszystkich lękających się Ciebie\* i zachowujących przykazania Twoje.**

Dawidzie, przodka Boga, bądź teraz z nami przy odejściu Matki Boga naszego i w uroczysty dzień święta.

**64 Łaski Twojej, Panie, pełna jest ziemia,\* przykazań Twych naucz mnie.**

Zawołaj i teraz do aniołów Bożych: Weźmijcie bramy, aby przyjąć pobożnie Matkę Bożą.

**65 Dobrodziejstwo wyświadczyłeś słudze Twemu, Panie,\* wedle słowa Twego.**

Piękny dobrem Król Niebieski teraz zapragnął piękna Matki i wezwał Ją na niebiosy.

**66 Dobrodziejstwa i kary, i wiedzy naucz mnie,\* bo przykazaniom Twoim zawierzyłem.**

Jeśli nawet przyjmujesz pogrzeb, Dziewico, to naucz mnie rozumu, abym wierzył Twoim nakazom.

**67 Zanim ukorzyłeś mnie, zgrzeszyłem,\* ale zachowałem słowo Twoje.**

Ciało, które przyjął Boga, chociaż i w grobie zamieszkujesz, ale będąc nienawykłym do przebywania w grobie, wstaje mocą Bożą.

**68 Dobry jesteś Panie,\* i w dobroci Twojej naucz mnie przykazań Twoich.**

Pogrzeb Twój, Bogurodzico, Drabino niebieska, stał się dla Ciebie drabiną, po której wstąpiłaś do Boga będącego na jej szczycie.

**69 Przeciw mnie pomnożyła się niesprawiedliwość pysznych,\* ja zaś całym sercem strzegę przykazań Twoich.**

Świetlisty świecznik niezachodzącej Światłości pod ziemią skrył się na krótko, ale zostaje świetlicie postawiony na wysokości.

**70 Otepiało jak mleko serce ich,\* ja zaś w Zakonie Twoim poruszam się.**

Ziemia będąc raz jedną przekłętą przez Boga, uświęcona została przez



pogrzeb Boga naszego i teraz znowu przez Twój pogrzeb, Matko.

**71 Dobrze mi, że ukorzyłeś mnie,\* bo nauczyłem się przykazań Twoich.**

Z niebios dawno temu spadł nędznie bezcielesny, ponad niebiosami jest teraz cudownie nosząca ciało Dziewica Mariam.

**72 Lepszy jest dla mnie Zakon ust Twoich,\* niż tysiące złota i srebra.**

Twój, Czysta, majestat i chwała weszły teraz przed oblicze chwały Pana, który zabrał Ciebie z ziemi.

**Chwała.** Wysławiamy Ciebie, Słowo, Boga wszystkich, z Ojcem i Świętym Duchem, i sławimy Ciebie, naszego Boga.

**I teraz.** Bogurodzico, zawsze Dziewico, Władczyni, błogosławimy Ciebie, wszystkie pokolenia, i sławimy Twoje zaśnieście.

Chryste, Ty będąc Życiem, złożony zostałeś w grobie,  
i Matka Życia w grobie jest składana,  
dziwny to widok dla aniołów i ludzi.

**Mała ektenia z ekfonesis:** Albowiem błogosławione jest imię Twoje i wysławione jest Twoje królestwo, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Kapłan okadza, a kanonarchos zaczyna donośnie śpiewać drugą stację.

Stacja druga

Godnym jest wywyższać Ciebie, dawcę życia, który wywyższył życiodajne odejście swojej czystej Matki.

**73 Ręce Twoje uczyniły mnie i ukształtowały,\* daj mi zrozumienie i nauczę się przykazań Twoich.**

Godnym jest wywyższać Ciebie, Bogurodzico, która bożą i nieskalaną duszę złożyłaś w ręce Boga.

**74 Którzy boją się Ciebie, zobaczą mnie i uradują się,\* bo w słowach Twoich położyłem nadzieję.**

O nowy cudzie! Teraz brama idzie do bramy, niebo do nieba, tron Boży do Bożego idzie tronu.

**75 Wiem, Panie, że sprawiedliwe są wyroki Twoje,\* i żeś mnie słusznie ukorzył.**

Zdziwiło się mnóstwo aniołów, widząc niedostępnego Chrystusa Boga, przystępującego do Matki i oddającego Jej cześć.

**76 Niech stanie się miłosierdzie Twoje,\* abyś pocieszył mnie według słowa Twego danego słudze Twemu.**

Wszystko w bojaźni ulękło się, widząc Boga znowu zstępującego, biorącego w swe ręce duszę i wstępującego w Bożej chwale.

**77 Niech przyjdą na mnie zmiłowania Twoje, i będę żył,\* bo Zakon Twój jest dla mnie pouczeniem.**

Ulękniij się, niebo, i ty, ziemio, wołaj: Bóg, który jest ponad wszystkim, zstąpił po raz drugi na ziemię do swej Matki.

**78 Niech pohańbieni będą pyszni, bo niesprawiedliwie mnie gnębili,\* ja zaś zagłębię się w przykazania Twoje.**

Mądrość swój dom zabrała z ziemi do niebieskiego domu i napełniła teraz Boską chwałą.

**79 Niech zwrócą się ku mnie, którzy boją się Ciebie,\* i którzy znają świadectwa Twoje.**

Oblubienica Boża, Dziewica, nie zstąpiła z nieba, ale wstąpiła na niebios, bo urodziła Króla niebios.

**80 Niech będzie serce moje nieskalane w przykazaniach Twoich,\* abym nie był zawstydzony.**

- Teraz niebo dostępne jest dla ludzi: przyjdźcie więc, wszyscy chrześcijanie, wstępujący z Matką Bożą.
- 81 Tęskni do zbawienia Twego dusza moja,\* w słowach Twoich złożyłem nadzieję.**  
Spoczęłaś w ziemi, nie orana ziemi Pańska, Ty zrodziłaś kłos życia i przeszłaś na niebiosa.
- 82 Tęsknią oczy moje do słowa Twego,\* i mówię: Kiedyż mnie pouczysz?**  
Słońce przedtem zobaczyło zachodzące Słońce Sprawiedliwości, a teraz widzi zachodzący Księżyc, Dziewicę i Matkę Światłości.
- 83 Gdy byłem jak miech wysuszony w dymie,\* ustaw Twoich nie zapomniałem.**  
Mogła ciemna pokryła cienistą i świetlistą Górę Pańską, która niebo pokryła cnotami.
- 84 Heż jeszcze dni sługi Twego?\*** Kiedyż uczynisz sąd nad prześladowającymi mnie?  
Jeśli i odeszłaś z ziemi na niebiosa, Dziewico, to raczej cała ziemia raduje się i sławi Twoje odejście.
- 85 Nieprawi mówią mi słowa pyszne,\* nic nie ma nad Prawo Twoje.**  
Jeśli i niebiosa zamknęły niezniszczalne ciało Twoje, Dziewico, to raczej łaska Twoja rozlała się i napełniła całe oblicze ziemi.
- 86 Wszystkie przykazania Twoje są prawdą,\* niesłusznie mnie prześladują, dopomóż mi!**  
W pieśniach do Boga, modlitwach i postach, Dziewico, w te dni ćwiczymy się, oczekując Twego odejścia.
- 87 Omalże nie zgładzili mnie z ziemi,\* ja zaś nie odstąpiłem od przykazań Twoich.**  
Raduje się dusza i oblicze błyszczy światłością, gdy odchodzisz do Pana, najświętsza Pani wiernych.
- 88 Wedle miłosierdzia Twego zachowaj me życie\* i zachowam świadectwa ust Twoich.**  
Oto wierni pieśń pogrzebową spełniamy Tobie, początkowi życia naszego, stojąc pobożnie przy Twoim grobie.
- 89 Na wieki, Panie,\* słowo Twoje trwa na wieki.**  
Z miłością wierni, teraz czuwając, wywyższamy Ciebie, Władczyni, Dziewico nieskalana, i sławimy zaśniecie Twoje.
- 90 Z pokolenia na pokolenie prawda Twoja,\* Tyś utwierdził ziemię i trwa.**  
Wspomnij nas w Królestwie niebieskim, wyśpiewujących wiernie Twoje odejście, Dziewico, Boża Niewiasto.
- 91 Wedle wyroków Twoich trwa dzień,\* bo wszystko służy Tobie.**  
Teraz Wszchemocny, jak zapowiedziałaś, uczynił Tobie wielkie rzeczy, najczystsza Dziewico, Stworzyciel nieba i ziemi.
- 92 Gdyby Prawo Twoje nie było moim pouczeniem,\* wtedy zginąłbym już w nieszczęściu moim.**  
Teraz stoisz przed Bogiem w Trzech Osobach, twarzą w twarz patrząc tam, gdzie oblicza zakrywają Serafini.
- 93 Na wieki nie zapomnę przykazań Twoich,\* bo w nich dałeś mi życie.**  
Niebo teraz współraduje się z ziemią i wraz z nią weseli się, ludzie jednoczą się z aniołami, gdy Czysta przechodzi na niebo.
- 94 Twój jestem, zbaw mnie,\* bo przykazań Twoich szukałem.**  
Joachim teraz raduje się z chwały swojej Córki i Bożej dziewczynki, niewypowiedzianą i Boską Prawdą.
- 95 Czekali na mnie grzesznicy aby mnie zgubić,\* świadectwa Twoje zrozumiałem.**  
Getsemani, która przyjęłaś błogosławiony i dziewiczy grób, jest czczona

- jak pałac królewski.
- 96 Wszelkiej doskonałości widziałem granicę,\* Prawo Twoje szerokie jest bez miary.**  
Przyjdźcie, wierni, do świętego grobu Pana i najświętszej Jego Matce pokłońmy się z bojaźnią i radością.
- 97 Jakże umiłowałem Zakon Twój,\* przez cały dzień rozmyślałem o nim.**  
Jeruzalem otoczmy wszyscy gorliwie i zobaczymy tajemnicze Boże, dokonane ze względu na nas.
- 98 Od nieprzyjaciół moich mądrszymi czynią mnie przykazania Twoje,\* bo na wieki są moimi.**  
Aniołowie godnie odprowadzają czcigodny grób Twój, Czysta, jaśniejący świetlistą jasnością, oświecany światłością Bożą.
- 99 Nad wszystkich nauczycieli moich stałem się mądrzejszy,\* bo świadectwa Twoje są dla mnie pouczeniem.**  
Ułękły się wszystkie duchy powietrzne widząc Twoje wstępowanie na niebiosy i przeraziły się Twojej władzy, Czysta.
- 100 Nad starców stałem się mądrzejszy,\* bo przykazań Twoich strzegę.**  
Zadrzał szatan, ujrawszy światłość chwały Matki Bożej, od wysokości jak błyskawica schodzącej aż do otchłani, i płacząc, i jęcząc wzywa: „Cóż mnie i Tobie, Matko Boża?”.
- 101 Od wszelkiej zlej drogi powstrzymuję nogi moje,\* aby zachować słowa Twoje.**  
O bogactwa Chrystusa Boga! O bezmierna głębokość miłości! Także najniższe krainy ziemi napełnij przesławnym zjawieniem się Matki.
- 102 Od wyroków Twoich nie odstąpiłem,\* bo ustanowiłeś mi Zakon.**  
Poprzednio ze względu na nas Chrystus zstąpił do otchłani, teraz zaś Dziewica Mariam wstąpiła na niebo, ku radości i pomocy nam.
- 103 Jak słodkie są naszemu podniebieniu słowa Twoje,\* słodsze nad miód ustom moim.**  
Zstępowaniu Bożemu i wstępowaniu Twojemu, Dziewico, kłaniamy się, sławimy Ciebie i czcimy jako przyczynę mego wejścia i żywota.
- 104 Z przykazań Twoich nabyłem mądrość,\* dlatego znieawidziłem wszelką drogę kłamliwą.**  
Pas czcigodny na świadectwo Twego z ciałem przejścia teraz do Boga, wręczasz, Dziewico, Tomaszowi.
- 105 Latarnią dla nóg moich jest Prawo Twoje \* i światłem na ścieżkach moich.**  
Jeśli i teraz znowu nie spóźni się Tomasz Bliźniak, ale stanie się godnym tajemnicy, to przez chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa.
- 106 Przysiągłem i postanowiłem\* zachować wyroki Twojej sprawiedliwości.**  
O walczący i krnąbrny rodzie żydowski! Syna oddałeś na krzyż, a teraz podnosisz ręce na Matkę.
- 107 Udręczony jestem bardzo, Panie,\* spraw, abym żył według słowa Twego.**  
Jak do arki, tak i do Arki Boga Żywego dotknąć się fałszywie, odważyłeś? Ale dosięgnął cię wyrok odsieczenia.
- 108 Ofiarowania ust moich upodobać racz, Panie,\* i wyroków Twoich naucz mnie.**  
Na ziemi otoczyli Ciebie, Czysta, apostołowie, a na niebiosach moce spotykały Ciebie, jesteś bowiem Władczynią aniołów i śmiertelnych ludzi.
- 109 Dusza moja zawsze w ręku Twoim,\* i Prawa Twego nie zapominam.**  
Płacz święty czynimy na Tobą, Dziewico, wołając: „Jakże Ciebie, Boży Pałac, pokryjemy ziemią jako martwą?”.
- 110 Zastawili grzesznicy sidło na mnie,\* ale od przykazań Twoich nie odszedłem.**

- Jak oddamy Ciebie mogile, Czysta, raju duchowy Syna i Słowa, co przewyższa rozum i słowa?
- 111 Odziedziczyłem świadectwa Twoje na wieki,\* bowiem one są radością serca mego.**  
Słowa Bożymi głosiceli Boga pocieszając, wiele bólu rozwiązałaś, przemówiwszy do nich macierzyńsko, Boża Matko.
- 112 Nakłoniłem serce moje do wypełniania przykazań Twoich,\* na wieki za wdzięczność.**  
Dzieci Pana i Syna mego! Radości z mego odejścia do Boga nie przemieniajcie w płacz łzami waszymi.
- 113 Przystępców Zakonu znieawidziłem,\* Prawo zaś Twoje umiłowalem.**  
Jako Orędowniczka u Boga odchodzę ponad świat, z wami zaś jestem w świecie zawsze, z Panem, jak On przyobiecał.
- 114 Pomocą moją i ochroną moją Ty jesteś,\* w słowach Twoich pokładam nadzieję.**  
Lękamy się dotknąć najświętszego Twego ciała, które przyjęło Boga, Czysta, słudzy Twoi, aby pogrzebać Matkę Życia.
- 115 Odstąpcie ode mnie, nikczemni,\* i będę przestrzegał przykazań Boga mego.**  
Jakież szaty, jakież przepaski, Dziewico, i oleje, jakież nadgrobnne pieśni przyniesiemy Twemu pogrzebowi, Czysta?
- 116 Wspieraj mnie wedle słowa Twego, a będę żył,\* nie zawstydz mnie w oczekiwaniu moim.**  
Królowie ziemscy i bogaci ludzie modlą się do Ciebie, Dziewico, jako do Córki Króla Niebieskiego.
- 117 Pomóż mi, a będę ocalony,\* i będę zawsze przestrzegał przykazań Twoich.**  
Bóg w Matce spoczął na ziemi jako Dzieciątko, teraz zaś na niebie spoczęła i raduje się Matka w Bogu.
- 118 Wzgardziłeś wszystkimi, którzy odchodzą od przykazań Twoich,\* bo niesprawiedliwe są ich myśli.**  
Teraz Mariam weseli się, nieskalane ciało Pana, przebóstwione, widząc na tronie Bożym.
- 119 Niszczysz wszystkich grzeszników ziemi,\* przeto umiłowalem świadectwa Twoje.**  
Teraz usłyszałaś tam niewypowiedziane słowa, Dziewico, sprawy nieznanne i tajemne mądrości objawi Tobie Bóg.
- 120 Przybij do bojaźni Twojej ciało moje,\* bowiem wyroków Twoich się lękam.**  
Zabrany został z ziemi przesławny Gród Pański, o którym mówione są rzeczy sławne, i wprowadzony do Domu Pańskiego.
- 121 Czyniłem sąd i sprawiedliwość,\* nie wydawaj mnie ciemnościom moim.**  
Zabrana została z ziemi Nieskalana i Dziewicza, z której stworzony został Nowy Adam, Praojca Adama Stwórca.
- 122 Przyjmij sługę Twego w dobrym byciu,\* aby nie rzucali na mnie oszczerstw pyszni.**  
Niebo teraz z niezliczonymi zastępami aniołów przyjmie chwalebnie jakże święty rydwan Boży.
- 123 Oczy moje stęskniły się za zbawieniem Twoim\* i za słowem sprawiedliwości Twojej.**  
Dzisiaj z ziemi czysty i najświętszy Obraz wznosi się, gdzie jest praobraz.
- 124 Uczynź ze sługą Twoim wedle miłosierdzia Twego\* i przykazań Twoich naucz mnie.**  
Pięknie stworzony Obraz, przewyższający piękno ziemi, teraz pobożnie Bóg zabiera na niebo.
- 125 Sługą Twoim jestem, oświeć mnie,\* i poznam świadectwa Twoje.**  
Księga tajemnicza, w której napisane jest Boże Słowo, oddawana jest w

ręce Boga, ku zapisaniu niebiańskich tajemnic.

**126 Czas zacząć posługę Panu,\* pogwałcili Twój Zakon.**

Jak gołębicą zraniona miłością, Dziewico, tron Boży okrążasz, oddzieliwszy się od gniazda, które jest na ziemi.

**127 Przeto umiłowalem przykazania Twoje,\* nad złoto, nad złoto czyste.**

Ziemi całej i nieba Królowo, przedziwna Mario, wprowadź do Królestwa tych, którzy wysławiają Twoje zaśnięcie.

**128 Przeto wszystkie przykazania Twoje naśladuję,\* wszelką drogę niesprawiedliwości znieawidziłem.**

Zaśnij, czysta, Twoim życiodajnym zaśnięciem, wycisz zgorszenia w Kościele i umocnij go, jako Dobra.

**129 Cudowne są świadectwa Twoje,\* przeto przestrzega ich dusza moja.**

Opiewamy teraz zaśnięcie i pogrzeb Twój, Czysta, i wszyscy wiernie wielbimy Ciebie, odkupieni od śmierci przez Twoje zrodzenie.

**130 Objawienie słów Twoich oświeca\* i rozumnymi czyni młodzieńców.**

Ciebie, Łoże czyste, święte, które Boga przyjęło, widząc na łożu apostołowie wołali z płaczem.

**131 Usta moje otwieram i wzdycham,\* albowiem pragnę przykazań Twoich.**

Naciągnij łuk, czcigodna zawsze Dziewico Mario, i zwyciężaj, i króluj na wieki wieków z Bogiem.

**Chwała.** Nie mający początku Boże, Współistotne Słowo i Duchu Święty, podnieś róg chrześcijan, jako Najmiłosierniejszy i Dobry.

**I teraz.** Ty, która zrodziłaś Życie, nieskalana czysta Dziewico, odchodzisz teraz do Życia, i uczynь wszystkich wiernych godnymi prawdziwego życia.

Godnym jest wywyższać Ciebie, dawcę życia, który wywyższył życiodajne odejście swojej czystej Matki.

**Mała ektenia z ekfonesis:** Albowiem święty jesteś Boże nasz, który spoczywasz na tronie Cherubinów, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Kapłan okadza, a kanonarchos zaczyna donośnie śpiewać trzecią stację.

Stacja trzecia

Dziewico, wszystkie pokolenia ofiarują pieśń Twemu pogrzebowi.

**132 Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną,\* jak zwykleś czynić miłującym imię Twoje.**

Dziewico, wszystkie pokolenia ofiarują pieśń Twemu pogrzebowi.

**133 Krokami moimi kieruj wedle słowa Twego,\* niech nie owładnie mą wszelka nieprawość.**

Idź więc, całe stworzenie, nadgrobne pieśni ofiarujmy Dziewicy.

**134 Wybaw mnie od oszustw ludzi,\* i zachowam przykazania Twoje.**

Uczniowie mego Chrystusa grzebią ciało Matki mego Boga.

**135 Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim,\* i naucz mnie przykazań Twoich.**

Zastępy aniołów i archaniołów stoją, śpiewając niewidzialnie Twemu zaśnięciu.

**136 Strumienie łez wyprowadźcie oczy moje,\* bowiem nie zachowałem Zakonu Twego.**

Czcigodne niewiasty wraz z apostołami w płaczu wołały.

**137 Sprawiedliwy jesteś, Panie,\* i prawe są wyroki Twoje.**

Nieznająca męża Dziewico, Matko najwyższego Boga, jakże zniesiemy ból?

**138 Ustanowiłeś sprawiedliwość,\* świadectwa Twoje i prawdę całkowitą.**



- Teraz odejście Twoje dało radość całemu światu, a nam dało bolesny płacz.
- 139 **Požera mnie gorliwość Twoja,\* bo zapomnieli słów Twoich wrogowie moi.**  
Niech nie zostaniemy sierotami, nie pozbawiaj nas Twojej macierzyńskiej miłości i opieki.
- 140 **Czyste jest bardzo słowo Twoje\* i sługa Twój umiłował je.**  
Dziewico, światłości nasza, jakże zniesiemy bark widoku twego słodkiego oka?
- 141 **Chociaż jestem mały i uniżony,\* przykazań Twoich nie zapomniałem.**  
Jakże Twoje miłujące Boga i błogosławione usta związane zostały milczeniem? Biada!
- 142 **Sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki,\* i Zakon Twój jest prawdą.**  
Nie odstępimy od Matki naszego Nauczyciela! – wołali apostołowie.
- 143 **Ucisk i utrapienie dosięgły mnie,\* przykazania Twoje są pouczeniem moim.**  
Na obłokach jeszcze uprzedzimy Ciebie, Dziewico, do niebios.
- 144 **Sprawiedliwe są świadectwa Twoje na wieki,\* oświeć mnie i będę żył.**  
Laska święta, położona w grobie, rodzi życie.
- 145 **Wołam z całego serca mego, wysłuchaj mnie, Panie,\* przykazania Twoje zachowywać będę.**  
W grobie położywszy się martwą z grobów podnosisz swoim Zrodzeniem.
- 146 **Wołam do Ciebie, zbaw mnie,\* i zachowam świadectwa Twoje.**  
Gdzie odchodzisz, Matko? – synowsko zawołał dziewiczy przyjaciel.
- 147 **Wstaję o świtaniu i wołam,\* w słowach Twoich mam nadzieję.**  
Do radości Syna Twego odchodzisz Boża Matko i weselisz się, i radujesz.
- 148 **Oczy moje otwarte o poranku,\* aby uczyć się słów Twoich.**  
Czyżbyś znowu do Kany na wesele została teraz zaproszona z Apostołami?
- 149 **Głos mój usłysz, Panie, wedle miłosierdzia Twego,\* wedle wyroku Twego zachowaj życie moje.**  
Zaprowadź, Dziewico, do Bożego Twego Syna i mnie teraz, Twoje dziecko.
- 150 **Zbliżają się, którzy czynią mi nieprawość,\* od Zakonu Twego oddalili się.**  
Przeprowadź mnie, Matko, teraz Twoim przejściem do Zrodzonego z Ciebie.
- 151 **Blisko jesteś, Panie,\* i wszystkie drogi Twoje są prawdą.**  
Obyśmy razem stanęli na niebiosach w chwale, jak przy krzyżu cierpienia.
- 152 **Od dawna poznałem ze świadectw Twoich,\* żeś na wieki je ugruntował.**  
Z niezliczonymi zastępami bezcielesnych zstąpił Władca, wesel się, Getsemani.
- 153 **Spójrz na nędzę moją i wyzwól mnie,\* bo Zakonu Twego nie zapomniałem.**  
Chór uczniów rozradował się widząc Pana w chwale.
- 154 **Osądź sprawę moją i wybaw mnie,\* dla słowa Twego zachowaj życie moje.**  
Cała ziemia niech się weseli, widząc dzisiaj Boga znowu zstępującego.
- 155 **Dalekie jest od grzeszników zbawienie,\* bo przykazań Twoich nie pożądamy.**  
Wyjdźmy szybko na spotkanie Pana, który znowu zstąpił.
- 156 **Zmiłowania Twoje liczne są, Panie,\* wedle wyroków Twoich zachowaj życie moje.**  
Wszyscy usłyszymy Boga, rozmawiającego teraz z nieskałaną Matką.
- 157 **Wielu jest prześladowców i dręczycieli moich,\* od świadectw Twoich nie odszedłem.**

- O, najśladza Matko, przyjdź do najśladzego Syna, radując się.
- 158 **Widziałem odstępców i miałem ich w obrzydzeniu,\* bowiem słów Twoich nie zachowali.**  
Patrz, oto teraz Syn Twój przyszedł, aby zabrać Cię do siebie.
- 159 **Patrz, przykazania Twoje umiłowalem, Panie,\* wedle miłosierdzia Twego zachowaj życie moje.**  
Przyszedłem – mówi – aby w obliczu chwały Ojca zjawiała się chwala mojej Matki.
- 160 **Osnową słów Twoich prawda\* i na wieki każdy wyrok sprawiedliwości Twojej.**  
Wysławiam Twoje, Boże mój – mówi Matka do Syna – niezwykle miłosierdzie.
- 161 **Książęta ścigają mnie bez powodu,\* i przed słowami Twoimi drży serce moje.**  
Wysławiam Ciebie, Synu mój, i kłaniam się chwale Twego Majestatu.
- 162 **Raduję się słowy Twoimi,\* jak ten, kto znalazł zdobycz wielką.**  
Przyjdź w pobliże Ojca mego, moja Rodzicielko, po powstaniu z martwych.
- 163 **Kłamstwo znenawidziłem i brzydzę się nim,\* Zakon zaś Twój umiłowalem.**  
Ty jesteś Ogrodem zamkniętym, w którym jest drzewo życia i nieśmiertelności.
- 164 **Siedem razy na dzień wysławiam Ciebie,\* dla wyroków sprawiedliwych Twoich.**  
Ty jesteś Źródłem zapieczętowanym, w którym płynie potok niewypowiedzianej słodczy.
- 165 **Pokój obfity miłującym Zakon Twój,\* nie zgorszą się nigdy.**  
Wyśpiewuję, Synu mój, Bóstwa Twego ponad Boskie panowanie.
- 166 **Wyglądałem zbawienia Twego, Panie,\* i nakazy Twoje umiłowalem.**  
Wyśpiewuję, Boże mój, Twoje wyniszczenie i przyjaźń do człowieka.
- 167 **Ustrzeże dusza moja świadectwa Twoje,\* i umiłuje je wielce.**  
Przyjdź, Piękna moja, ciesz się pięknem Syna Twego i Stworzyciela.
- 168 **Ustrzeżę przykazań i świadectw Twoich,\* bo wszystkie drogi moje są przed Tobą, Panie.**  
Przyjdź, Matko moja, do Bożej radości i do Królestwa.
- 169 **Niech dojdzie modlitwa moja do Ciebie, Panie,\* wedle słowa Twego oświeć mnie.**  
Przyjdź, Matko moja, gdzie współwielbiony jest Ojciec i Syn, i Duch.
- 170 **Niech przyjdzie modlitwa moja do Ciebie, Panie,\* wedle słowa Twego zbaw mnie.**  
Cóż dam Tobie, Bogocześniku, Synu mój, służebnica Twoja?
- 171 **Odezwią się usta moje pochwalnym hymnem,\* kiedy nauczysz mnie przykazań Twoich.**  
Cóż teraz przyniosę Tobie na niebiosach, Boże mój, jeśli nie duszę i ciało?
- 172 **Opiewać będzie język mój słowa Twoje,\* bo wszystkie przykazania Twoje są sprawiedliwe.**  
Wysławiam Ojca, wyśpiewuję Tobie, memu Synowi, i kłaniam się Duchowi.
- 173 **Niech będzie ręka Twoja ku memu zbawieniu,\* bo przykazania Twoje wybrałem.**  
Adam i Ewa dziwią się, widząc chwałę Dziewicy.
- 174 **Zapraǳiałem zbawienia Twego, Panie,\* i Zakon Twój jest pouczeniem moim.**  
Joachimie i Anno, błogosławieni jesteście zrodziwszy światu Córkę.
- 175 **Spraw, aby żyła dusza moja i chwaliła Ciebie,\* i oby wyroki Twoje pomogły mi.**  
Wysławiona wstępuje do chwały Bożej jako Matka Boża.
- 176 **Zbłądziłem jak owca zgubiona, odszukaj sługę Twego,\* bo przykazań Twoich nie zapomniałem.**

Przez Twoje zaśnięcie daj zbawienie Kościołowi i ludowi Twemu.

**Chwała.** O, Trójco, Boże mój, Ojcze, Synu i Duchu, zmiłuj się nad światem.

**I teraz.** Dziewico, uczynź Twoje sługi godnymi ujrzenia Królestwa Twego Syna.

Dziewico, wszystkie pokolenia ofiarują pieśń Twemu pogrzebowi.

**Eulogitaria Zmartwychwstania:**

**Błogosławiona Władczyni, oświeć mnie światłością Twego Syna!**

Chóry aniołów zadziwiły się, widząc Ciebie, policzoną ze zmarłymi, duszę oddającą w ręce Boga i z Bogiem wstępującą, Najczystsza, z chwałą Bożą i niebieską.

**Błogosławiona Władczyni, oświeć mnie światłością Twego Syna!**

Głosiciele Boga, dlaczego radość mieszacie ze łzami? Przyszedł Bliźniak pouczać was z wysoka, i mówi apostołom: „Zobaczcie pas i zrozumcie, że Dziewica powstała z grobu”.

**Błogosławiona Władczyni, oświeć mnie światłością Twego Syna!**

Władczyni, uczeń wątpiący w zmartwychwstanie Twego Syna teraz przekonuje innych o Twoim powstaniu, mówiąc: „Ustał czas płaczu, nie szlochajcie już, ale głoscie zmartwychwstanie Dziewicy”.

**Błogosławiona Władczyni, oświeć mnie światłością Twego Syna!**

Dziewico, Chrystusowym uczniom, zgromadzonym przy Twoim grobie i płaczącym, zjawił się Tomasz i powiedział: „Dlaczego myślicie, że Żywa jest pośród umarłych? Zmartwychwstała jako Rodzicielka Życia”.

**Chwała.** Pokłońmy się Ojcu i Jego Synowi, i Świętemu Duchowi, Trójcy Świętej w jednej naturze, wołając z serafinami: „Święty, Święty, Święty jesteś, Panie”.

**I teraz.** Rodzicielko Dawcy Życia, przeszedł do życia wiecznego, radość zamiast smutku dałaś uczniom, powstawszy z grobu po trzech dniach, jak i Pan.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

W tym czasie kapłan wraz z diakonem dokonują okadzenia. Następuje mała ektenia z ekfonesis: Albowiem sławią Ciebie wszystkie moce niebios, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, i Tobie chwałę oddają, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Prokimenon, ton 4: Wspomnę imię Twoje\* w każdym pokoleniu i pokoleniu. Stichos: Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha Twego.**

**Diakon: Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.**

**Chór: Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.**

**Diakon: Chwalcie Pana w Jego świętych, chwalcie Go na firmamencie Jego mocy.**

**Chór: Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.**

**Diakon: Wszystko, co oddycha.**

**Chór: Niechaj chwali Pana.**

**Chwała.** Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

**I teraz.** Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

**Psalm 50**

**Stichera Leona Bizancjusza. Ton 6:**

Gdy nadchodziło Twoje święte odejście, wtedy apostołowie stojąc wokół

łóża z lękiem patrzyli na Ciebie. Patrząc z lękiem na ciało Twoje, Piotr wołał, płacząc: O, Dziewico! Widzę Ciebie leżącą martwą, Życie wszystkich, i dziwię się, gdyż w Ciebie wcieliła się słodycz przyszłego życia. O, Najczystsza! Módl się nieustannie do Syna i Boga Twego, aby zbawił Twoją owczarnię!

**Diakon:** Zbaw, Boże, lud Twój...

**Chór:** Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

**Kapłan:** Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętzym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

W tym czasie wszyscy całują całun lub ikonę Zaśnięcia. Przełożony namaszcza wszystkich poświęconym olejem. Dalej śpiewamy kanon jutrzni święta Zaśnięcia i następuje zwykłe zakończenie jutrzni. Pod koniec śpiewu wielkiej doksologii, podczas **Święty Boże**, całun lub ikona Zaśnięcia Najświętszej Bogurodzicy jest obnoszona procesjonalnie wokół świątyni i przy śpiewie troparionu święta złożona na poprzednie miejsce. Następują zwykłe ektenie i pierwsza godzina. Zamiast **Tobie, Walecznej Hetmance**, śpiewamy kontakion:

Nieustającą w modlitwach Bogurodzicę i w orędownictwie stałą nadzieję grób i śmierć nie zatrzymają, bowiem Matka Życia przechodzi do życia, do Boga, który wcielił się w Jej dziewicze łono.



## **MODLITWA POBŁOGOSŁAWIENIA ZIOŁ 15 SIERPNI**

Do Pana módlmy się.

Wszchemocny, Przedwieczny Boże, który słowem Twoim z niebytu stworzyłeś niebo, ziemię, morze, rzeczy widzialne i niewidzialne, który nakazałeś ziemi rodzić zioła i krzewy ku potrzebom ludzi i zwierząt, i nie tylko ziołom na pokarm zwierząt, ale z Twej niewypowiedzianej łaskawości zechciałeś, żeby też były lekarstwem dla chorych ciał, prosimy Ciebie myślą i ustami, abyś te różnorodne zioła i owoce z Twej łaskawości pobłogosławił i mocą Bożą przez Ciebie im daną wylał na nie łaskę Twego nowego błogosławieństwa, aby były dla ludzi i dla zwierząt przeciwko wszelkim słabościom i nieczystościom. Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Do Pana módlmy się.

Boże, który przez sługę Twego Mojżesza nakazałeś synom Izraela przynosić kapłanom garście nowych owoców, aby wzięwszy plody lepszego krzewu rozradowali się przed Tobą, Bogiem swym, przyjdź, Miłosierny, na nasze wzywania i rozlej obfitość Twego błogosławieństwa na nas, i na garście nowych nasion, jagód, ziół i owoców, które z dziękczynieniem przynosimy Tobie i pozwól je pobłogosławić w Twoje imię w to święto, aby ludziom i zwierzętom były przeciwko słabościom, zarazom, wrzodom, szkodom, czarowaniom, wróżeniom, ukąszeniom żmij i wszelkim szkodliwym zwierzęciem. A także niech będą pomocą przeciwko igraszkom diabła i jego

zakusom. Gdzie będą wniesione i położone, wraz z garściami dobrych uczynków, dla modlitw błogosławionej Dziewicy Marii, której dzisiaj święto Zaśnięcia radośnie świętujemy, a gdzie Ona jest wzięta, tam i my będziemy przyjęci. Przez łaskę, miłosierdzie i przyjaźń do człowieka, Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan kropi wodą święconą ziola i nasiona, a następnie je okadza.



### **MODLITWA POBŁOGOSŁAWINIEA RUTY I INNYCH ZIÓŁ JADALNYCH**

Do Pana módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Boże z Boga prawdziwego, który pozwalasz rosnać roślinom na pokarm dla zwierząt i trawę na służbę ludziom, zanosimy Tobie należne Ci dziękczynienie za niezliczone darowane nam przez Ciebie łaskowości i pokornie modlimy się, abyś łaskawą Twoją mocą na to ziele ruty (lub: na to zioło) wylał niebieskie Twoje błogosławieństwo i uświęcił, aby od wszystkich okadzających się nią (lub: nim), kropiących, trzymających w miejscu swego przebywania, kładących ją (lub: je) i spożywających uciekł przeciwny ciałom, i duszom Twych sług wróg diabeł, i więcej nie uragał Twemu stworzeniu, a także nie próbował ich niepokoić i rzucać na nich oszczerstwa. Niech w imię Pana naszego Jezusa będzie pobłogosławione to ziele ruty (lub: tych ziół) i uświęcone, na odpędzenie diabła i wszystkich jego współników, a także na uleczenie wszystkich słabości. Któremu przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Ojcem Jego niemającym początki i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Kapłan kropi rutę wodą święconą.



### **MODLITWA POBŁOGOSŁAWIENIA ZIÓŁ LECZNICZYCH**

Do Pana módlmy się.

Pobłogosław, Chryste Władco, to zioło i wylej na nie mocą Twoją świętą niebiańskie błogosławieństwo, aby każdemu, kto będzie nim okadzony, lub będzie je trzymał u siebie, nic nie mógł uczynić złego wróg, a miejsce, które zostanie pokropione lub na nim położone, przyniesie zdrowie, niech odstąpi i niech przerazi się diabeł, niech ucieknie i nie próbuje szkodzić Twoim stworzeniom. Nie to zioło zostanie pobłogosławione w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby było odpędzeniem diabła i jego współników, a także wszelkich słabości. Albowiem Dobrym i Przyjacielem człowieka jest Pan nasz Jezus Chrystus, któremu przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Jego Ojcem nie mającym początku, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.



